

środa, 23.04.2025

Niedziela Miłosierdzia Bożego

„Potrzebujemy nieustannie kontemplować tę tajemnicę miłosierdzia. Jest ona dla nas źródłem radości, pogody i pokoju. Jest warunkiem naszego zbawienia. Miłosierdzie to słowo, które objawia Przenajświętszą Tróję. Miłosierdzie to najwyższy i ostateczny akt, w którym Bóg wychodzi nam na spotkanie. Miłosierdzie jest podstawowym prawem, które mieszka w sercu każdego człowieka, gdy patrzy on szczerymi oczami na swojego brata, którego spotyka na drodze życia. Miłosierdzie to droga, która łączy Boga z człowiekiem, ponieważ otwiera serce na nadzieję, że będziemy kochani na zawsze, pomimo ograniczenia, jakim jest nasz grzech” (Papież Franciszek *Misericordiae Vultus*)

Święto Miłosierdzia jest nie tylko dniem wielkiej czci Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia, ale także dniem ogromnej łaski, ponieważ Pan Jezus związał z nim wielkie obietnice. Jedynym naczyniem do czerpania łask jest ufność, jak uczył Jezus św. Faustynę, bo miłosierdzie Boże nie ma granic, a radością Boga jest dawać wiele i to bardzo wiele! „W pewnej chwili usłyszałam te słowa: córko Moja, mów światu całemu o niepojętym miłosierdziu Moim. Pragnę, aby święto miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia mego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar; w dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat. Miłosierdzie moje jest tak wielkie, że przez całą wieczność nie zgłębi go żaden umysł, ani ludzki, ani anielski. Wszystko, co istnieje, wyszło z wnętrzości miłosierdzia mego. Każda dusza w stosunku do mnie rozważać będzie przez wieczność całą miłość i miłosierdzie Moje. Święto Miłosierdzia wyszło z wnętrzości Moich, pragnę, aby uroczystości obchodzone były w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. Nie zazna ludzkość spokoju, dopokąd nie zwróci się do źródła miłosierdzia mego” (Dz.699).

Bóg jest Miłością i Miłosierdziem samym. Miłosierdzie Boże tak się pochyla nad nami, że my nie czujemy się upokorzeni przez naszą biedę, Miłosierdzie sprawia, że się czujemy podniesieni z tej naszej biedy, czujemy, że godność jest nam przywracana. Ta nasza bieda staje się miejscem spotkania w Miłości „Dla ciebie pozwoliłem otworzyć włócznie najświętsze serce swoje i otworzyłem ci źródło miłosierdzia; przychodź i czerp łaski z tego źródła naczyniem ufności(...). Zrób mi przyjemność, że Mi oddasz wszystkie swe biedy i całą nędzę, a Ja cię napętnię skarbami łask” (Dz.1485).

„Wpatrując się w Jezusa i w Jego miłosierne oblicze możemy doświadczyć miłości Trójcy Przenajświętszej. Misją, którą Jezus otrzymał od Ojca, było objawienie w pełni tajemnicy Bożej miłości. «Bóg jest miłością» (1 J 4, 8. 16), ogłasza – po raz pierwszy i jedyny w całym Piśmie Świętym – Jan Ewangelista. Ta miłość stała się możliwa, widoczna i namacalna w całym życiu Jezusa. Jego osoba jest samą miłością, miłością dawaną darmo. Relacje Jezusa z osobami, które Go otaczają, cechuje coś jedyne w swoim rodzaju i niepowtarzalnego. Znaki, które czyni, przede wszystkim w stosunku do grzeszników, ubogich, odrzuconych, chorych i cierpiących, wyrażają miłosierdzie. Wszystko w Nim mówi o miłosierdziu. Nic w Nim nie jest wyzute ze współczucia” (Papież Franciszek *Misericordiae Vultus*)

Z kultem Miłosierdzia Bożego związany jest obraz Jezusa Miłosiernego. Przez ten obraz Jezus chce przyjść do nas z bogactwem swego miłosierdzia „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11,28). Pragnie przypomnieć,

że najlepsze, co może nas w życiu spotkać, to dar Jego Osoby. Jezus Chrystus pomaga nam przez ten obraz spotkać się ze Sobą, aby zanurzyć się w odkupieńczych łaskach, jakie wyrażają promienie krwi i wody. Gest podniesienia prawej ręki przypomina o celu naszego życia, kierunku naszych myśli, uwagi naszego serca, oparcia w naszych problemach. Odkupiciel swoją prawicą wskazuje nam niebo i Boga Ojca Miłosierdzia, który nas wspomaga i jest większy niż wszyscy nasi wrogowie. Ciemne tło symbolizuje nasze cierpienia, lęki, grzech, pustkę i samotność.. Ten obraz jest dla nas podpowiedzią jak podchodzić do tych wszystkich naszych ciemności. Jezus chce nam przez ten obraz powiedzieć „Gdy pójdziesz przez wody, Ja będę z tobą, i gdy przez rzeki, nie zatopię ciebie. Gdy pójdziesz przez ogień, nie spalisz się, i nie strawi cię płomień” (Iz 43., 2). On wprowadzi nie usunie tych głębokich wód, które wydają się nas zatopić, ale będzie tam z nami - „Odważ! Ja jestem, nie bójcie się!” (Mt 14, 27). Zpatrzmy się zatem w Jezusa i zamiast zamęczać się pytaniem “dlaczego?”, skupmy się na pytaniu “jak przez to przejść?”, ufając, że Pan Jezus jest zawsze z nami, by przeprowadzić zwycięsko przez każde doświadczenie.

„Jesteśmy więc wezwani do życia miłosierdziem, ponieważ to my najpierw doznaliśmy miłosierdzia. Przebaczenie zniewag staje się najbardziej ewidentnym wyrazem miłości miłosiernej, a dla nas chrześcijan jest nakazem, od którego nie możemy się uchylać. Jakże trudne wydaje się nieraz przebaczenie! A przecież przebaczenie jest narzędziem złożonym w nasze słabe ręce, abyśmy mogli osiągnąć spokój serca. Uwolnienie się od żalu, złości, przemocy i zemsty – to warunki konieczne do tego, by żyć szczęśliwie. Przyjmijmy zatem zachętę Apostoła: «Niech słońce nie zachodzi nad waszym gniewem» (Ef 4, 26). Słuchajmy przede wszystkim słów Chrystusa, który przedstawił miłosierdzie jako ideał życia i jako kryterium wiarygodności dla naszej wiary: «Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią» (Mt 5, 7). To błogosławieństwo powinno stać się dla nas inspiracją w tym Roku Świętym. (...) miłosierdzie w Piśmie Świętym jest kluczowym słowem na określenie postępowania Boga w stosunku do nas. On nie ogranicza się do deklarowania swojej miłości, ale wyraża ją w sposób widoczny i namacalny. Miłość zresztą nie może być nigdy abstrakcyjnym słowem. Z samej swej natury jest konkretnym życiem: intencjami, zachowaniami, postawami, wyrażanymi w codzienności. Miłosierdzie Boga jest Jego odpowiedzialnością za nas. On czuje się odpowiedzialny, czyli pragnie naszego dobra i chce, byśmy byli szczęśliwi, napełnieni radością i pokojem. W tym samym kierunku powinna zmierzać miłość miłosierna chrześcijan. Tak jak kocha Ojciec, tak też powinni kochać dzieci. Jak On jest miłosierny, tak też i my jesteśmy wezwani, by być miłosierni – jedni wobec drugich” (Papież Franciszek *Misericordiae Vultus*)

Autor: AW